

Kolejny pościg cieszyńskiej drogówki – 9.000 grzywny a to nie wszystko!

Data publikacji: 31.01.2022 10:28

Nawet 5 lat więzienia grozi 23-latkowi z Bielska-Białej zatrzymanemu przez policjantów cieszyńskiej prewencji. Mężczyzna nie zatrzymał się do kontroli drogowej i uciekał przed policjantami. Pościg zakończył się dopiero w Bielsku Białej!



policja złapała kierowcę

W czwartek (27.01) policyjny patrol w czwartek, tuż przed północą, podjął próbę zatrzymania do kontroli drogowej kierującego renaultem mężczyznę. Auto miało niesprawne światło mijania oraz rozbitą tylną szybę pojazdu.

- Kierowca zignorował polecenie funkcjonariuszy, dających mu wyraźne sygnały świetlne oraz dźwiękowe do zatrzymania i podjął próbę ucieczki. Policjanci natychmiast ruszyli w pościg. Kierowca uciekającego renaulta, kontynuując ucieczkę, łamał liczne przepisy ruchu drogowego, jadąc „pod prąd”, doprowadzając kilkakrotnie do bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, przekraczając linię podwójną ciągłą, czy też przejeżdżając kilkakrotnie na czerwonym świetle. Pościg zakończył się dopiero w Bielsku-Białej. Mężczyzna nie wykonywał poleceń, stawiał opór w trakcie zatrzymania i próbował uciekać – informuje st. asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Okazało się, że za kierownicą osobówki siedział 23-latek z Bielska-Białej. W trakcie zatrzymania zachowywał się irracjonalnie a badanie alkomatem dało wynik negatywny, dlatego pobrano mężczyźnie krew w celu zbadania, czy znajdował się pod wpływem środków odurzających. - **Według ustaleń mundurowych mógł on być pod wpływem dopalaczy** – stwierdza Pawlik.

Pojazd, którym kierował, miał nieważne badania techniczne i został usunięty z drogi na policyjny parking. 23-latek usłyszał już zarzut popełnienia przestępstwa niezatrzymania się do kontroli drogowej oraz aż 13 zarzutów związanych z popełnionymi wykroczeniami. Mężczyzna dobrowolnie poddał się karze 9000 zł grzywny.

Teraz czeka go rozprawa sądowa.

red,